

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych. — Numer pojedynczy 6 marek.

ADMINISTRACJA: Rynek Kosciuszki 10

Telefon 53. Czwarta od godz. 9—2 i od 5—7.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., za tekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk., za wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia, nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.

Prenumerata z odnośnikiem do domu i przez pocztę wynosi 150 mk. mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

STRAŻ KRESOWA



REDAKCJA: Rynek Kosciuszki 10

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 do 1 popł.
Sekretariat redakcji czynny od 11 do 1 popł.
i od 5 do 7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Nowe przepisy celne w Nadrenii.

Paryż, 22. 4. (E.E.)

Z dnem 20 kwietnia weszły w życie w Nadrenii nowe przepisy celne ustanowione przez Komisję Miedzysojaszną.

Lokomotywy dla Rosji.

Paryż, 22. 4. (E.E.)

Rada Komisarzy Ludowych do spraw transportowych przebywająca w Czechosłowacji przystąpiła w najbliższych dniach do rządowych rokowań w sprawie zamówień w fabryce Szkody na 1000 lokomotyw dla Rosji Sowieckiej.

O przyłączenie Kresów Zachodnich do Polski.

Bytom, 22. 4. (E.E.)

Akcja za przyłączeniem powiatów zachodnich Górnego Śląska do Polski, szerzy się coraz bardziej. Dzienniki polskie piszą że nie wolno zapominać o braciach z za Odry, którzy chwilowo zubożeni zostali przez terror i przemoc niemiecką. „Polak” w artykule p. t. „Nie wolno nam być kaimami braci z odrzańskich”, wzywa lud polski aby stanął w obronie powiatów zachodnich Górnego Śląska.

Sprawa granicy polsko-niemieckiej.

Londyn, 22. 4. (E.E.)

Lloyd George wystosował do przedstawicieli Anglii w Komisji Miedzysojaszniej na Górnym Śląsku list, w którym żąda wytłomaczenia opóźnienia decyzji ustanawiającej granicę polsko-niemiecką na G. Śląsku. Premier żąda od przedstawicieli Anglii aby wywarł on presję na pozostałych członków komisji w kierunku powzięcia natychmiastowej decyzji i przedłożenia, o ile to będzie możliwe, w ciągu 3 dni w Londynie. W tatejszych kołach rządowych uważają, że list powyższy wskazuje iż premier angielski podziela punkt widzenia gabinetu angielskiego, według którego sprawa G. Śląska jest nierozdzielnie związana z okupacją zagłębia Ruhry.

Cło na towary niemieckie.

Berlin, 22. 4. (E. E.)

Prasa tutejsza podaje że Polska Jugosławia i Grecja nałożą również 50 proc. cło na wywóz niemiecki.

Przewidywane zmiany w rządzie rzeszy.

Berlin, 22. 4. (E. E.)

W trakcie dyskusji nad interpelacją niemieckiej partii socjalistycznej w parlamencie rzeszy nacjonalisteli wystąpić mają energicznie przeciwko obecnemu stanowisku rządu. Partja ludowa wystąpi również przeciw Simonowi. Prasa przewidywa zmiany w rządzie rzeszy.

Podpisanie traktatu polsko-niemieckiego.

Warszawa, 22. 4. (kor. wł.)

„Gazeta Warszawska” donosi z Paryża, że w czwartek 21 bm. podpisano traktat, dotyczący tranzytu polsko-niemieckich. Podpisano dokonano pod przewodnictwem J. Cambona, imieniem Polski p. Kaz. Olszowski, imieniem Niemiec p. Mincjusz. Po ratyfikacji okłada wejście on w życie stopniowo: tranzytu kolejowego za miesiąc, tranzytu wód i samochodami za trzy miesiące. Klauzule, dotyczące kolei żelaznych, poczt, telegrafów i telefonów wejdą w życie 1 maja 1922 r. Do tego czasu będzie ustalony stan przejściowy, pod trzema warunkami: 1) Niemcy oddadzą Polsce 354 lokomotyw, 2) Coła zakaz transportu zakwalifikowanego jako materjał wojenny, 3) Wykonają postanowienia traktatu wersalskiego, dotyczące dostawy tabora rachomego przez Niemcy.

Sprawy górnośląskie.

Warszawa, 22. 4. (kor. wł.)

Z Opoli donoszą, że Komisja Miedzysojasznia już wykończyła szczegółowy raport dla Rady Najwyższej o wynikach plebiscytu. Raport ten rozpatrzy Rada Najwyższa, która się zbierze w Ostendzie w pierwszej połowie maja.

Słychać, że francuski projekt oddania Polsce powiatów przemysłowych, oraz pow. pszczyńskiego, strzeleckiego i tarnogórskiego otrzymał się, mimo opozycji.

Zniesienie ograniczenia handlu solą.

Warszawa, 22. 4. (kor. wł.)

W najbliższym czasie mają być zniesione ograniczenia handlu solą i zaprowadzony wolny handel. Eksploatacja soli zostanie w min. handlu, a ceny ustaleć będzie min. handlu w porozumieniu z min. skarbu.

Ukraina ratyfikowała traktat pokojowy.

Warszawa, 22. 4. (Pat.)

Z powodu ratyfikacji traktatu przez Ukrainę, ks. Sapieha otrzymał depeczę zastępcy Komisarza Ludowego do spraw zagranicznych rządu Sowieckiego Ukrainy zawiadamiającą, że Centralny Komitet Wykonawczy Ukrainy, na plenarnym posiedzeniu z dnia 17 kwietnia, ratyfikował traktat pokojowy i wyraża życzenia dla Polski od robotników i chłopów Ukrainy. W odpowiedzi min. spr. zagr. Sapieha zawiadomił o przyjęciu przez rząd polski do wiadomości ratyfikacji traktatu i wyraża podziękowanie za życzenia i nadzieje na przyjazne stosunki na przyszłość.

Echa strajku w Anglii.

Londyn, 22. 4. (Pat.)

Według sprawozdań nadechodzących z okęgów węglowych, górnicy aporezywie trwają w swych żądaniach, dotyczących zorganizowania biara narodowego dla sprawy płac zarobkowych.

Nie wiedzie im się.

Paryż, 21. 4. (Pat.)

Podobno rząd Stanów Zjednoczonych odmówił wszelkiej dyskusji na prośbę Niemiec o pośrednictwo.

Grecy przygotowują ofensywę.

Londyn, 22. 4. (Pat.)

Armja grecka w Azji Mniejszej okazuje coraz więcej opora i przygotowuje nawet podjęcie ofensywy.

Uczczenie męczenników.

Ateń, 22. 4. (Pat.)

Obyła się tu dziś beatyfikacja patriarchy Grzegorza i 5 męczenników narodowych, zamordowanych przez Turków w czasie rewolucji roku 1921.

Oświadczenie Puryczkisa

Wilno, 22. 4. (E.E.)

Na posiedzeniu sejmu Kowieńskiego minister spraw zagran. Litwy Kowieński Puryczkis wygłosił przemówienie na temat stosunków polsko-litewskich. Oświadczył on iż rząd litewski nie jest zasadniczo przeciwny plebiscytowi, owoż jedniak okupację polską za niemożliwą.

Zdaniem Puryczkisa przeciwko plebiscytowi przemawia również ta okoliczność iż doprowadzić on może do zaostrzenia stosunków wewnętrznych.

Wieści z Podola i Ukrainy.

(K. B. P.) Informacje okazujące się w prasie polskiej o powstaniu na Ukrainie są nieścisłe. Zorganizowanego ruchu — jeszcze nie ma, jakkolwiek rozpowszechniane są liczne odezwy wszelkich kierunków — więcej petliarowskie, po losach przechowywana jest broń, nadto oddzielnie starela zbuntowanego chłopstwa z administracją sowiecką są na porządku dziennym. Tak np. w d. 5 b. m. we wsiach Uezków, Tatarska i Gniwaz uzbrojeni chłopcy napadli na urzędy „Osobowo oddziały”, zranili je i zabili dwóch komisarzy. Tak zwane „posiewkomy” (komitety od zasiewu pól) również są napastowane przez chłopów i akcja tych komitetów nie daje żadnego rezultatu w braku ziarna. Ze wsi Szarawki, Hołoskowie i Cykoj chłopcy wypędzili „posiewkomy”.

W dniach 8 i 9 b. m. władze aresztowały w Kamieńcu 68 osób, między innymi niejakiego Trojanowskiego z rodziną.

Wranglowcy w Rumunii.

(K. B. P.) Komienickie „Wisti” z dn. 14 b. m. na podstawie informacji z prasy rumuńskiej donoszą, że Rumunja bardzo niechętnie odnosi się do wielkiej ilości uchodźców i kontrrewolucjonistów z Rosji sowieckiej. Jeśli Francja coraz bardziej ogranicza zakres swej pomocy dla wranglowców, tym bardziej winna to uczynić Rumunja zważywszy na konieczność bliskiego pokoju z Rosją.

Produkcja nafty w Rosji.

(K. B. P.) Kwiecińskie dzienniki sowieckie podają wiadomość, że w lutym w Baku wydobyto 12.300.000 pudów nafty, zaś w pierwszej połowie marca 6 i pół miliona pudów. W Groznom luty dał 5.300.000 pud., zaś połowa marca — 6 milionów. Zatem zgodnie z planem produkcja stale wzrasta.

Prenumerujcie

„Dziennik Białostocki”

Problemy aktualne.

(Administracyjna reforma skarbowości. Sprawa górnośląska)

(Od naszego korespondenta.)

WARSZAWA, 21 kwietnia.

Opinia publiczna poczyniła zaprzętać się zwolna stanem finansowym państwa. Pojawiają się alarmy, a jedno z wczorajszych pism poronnych warszawskich tłumaczy, że nie szaleje skarbowi, którym od „Engleha aż do Steczkowskiego niepodobna odmówić ani zdolności, ani najlepszych chęci”, ponoszą winę za fatalny stan finansów. Zawinił, zdaniem tego pisma, „robotnicy, którzy wystraszali cenę swej pracy do wysokości nigdzie niepraktykowanej, rolnicy, którzy szacują dzisiaj 1000 mk za jednego przedwojennego rubla i t.p.

Takie dzieciane naiwne komentowanie wielkiego zjawiska europejskiego, jakim jest spadek waluty, w zostawianiu do stosunków naszych nie przyczynia się do wyjaśnienia sytuacji.

Zwłaszcza prasa stołeczna powinna być odrobinę grantowniejsza w ocenie zjawisk gospodarczych, jeżeli nie chce przyczynić się do mnożenia baskantyzmu w rzeczach publicznych i państwowych.

Wojna prowadzona za pomocą prasy banknotowej, przy równoczesnym zastoju produkcji, wywołała w Polsce szczególny spadek kursu. Zjawisko i jego przyczyny, rozpatrywane pod kątem widzenia finansowo-politycznym, winny doprowadzić do odpowiednich akcji zaradczych, których efekt wiąże się z dłuższym okresem czasu, gdyż niezależny jest od całokształtu odrodzenia gospodarczego.

Ale poza tym problemem czeka rozwiązanie kwestji natury finansowo-administracyjnej. Dążenie do utrzymania równowagi budżetowej. Jeżeli nie dopór budżetowy w markach polskich, czy milrejsach przenosi trzykrotnie pokrycie, to jest to niezaprzeczalne następstwem niedostatecznego wyzyskania źródeł dochodów skarbowych. W tej mierze zaniedbania dwuletnie srodze się mszczą obecnie. Żaden z dotychczasowych ministrów nie pomyślał o ustalaniu programu systematycznego wyzyskania wszelkich źródeł dochodowych, jak skarbowych majątków ziemskich, lasów, kapitału, nie zmobilizował na zbycie przywilejów fiskalnych, regaliów, monopolu, szczególnie zaś i przede wszystkim nie powołał do życia wszechstronnego systemu podatków

poprzednich, osobistych i spożywczych. W tym ostatnim względzie zaniedbano dotychczas zorganizowania dostatecznego aparatu arcydziełowego dla wymiaru i śladania podatku. Ludność b. zaborn rosyjskiego wciąż jeszcze nie jest odpowiednio opodatkowana, ani nie opłaca skrajnie podatków. To też kółko sejmowe, po doświadczeniach odebranych, zrozumiały jak ważne jest pozostanie na stanowisku D-ra Steczkowskiego i zapewnienie przez to reformie skarbowości kierunku jednolitego i działania planowego.

Poza tem wewnętrznym zagadnieniem państwowym, jakim jest doprowadzenie do względnej chociażby równowagi budżetowej, sprawa Śląska Górnego jest najważniejszym problemem zewnętrznym, przed jakim znalazło się państwo. Można już stwierdzić z całą pewnością, że postulat polski nie znajduje poza Francją aznania w Radzie Najwyższej. W końcu tego tygodnia odejdą do Paryża wnioski Międzysojusznicej Komisji plebiscytowej w Opolu. Jeżeli nawet wnioski te będą się opierały ściśle na postanowieniach traktatu, Rada Najwyższa skorzysta z przyznanych sobie uprawnień dyktatorskich. Dotychczasowe zachowanie się mocarstw sprzymierzonych względem Polski nie rokuję nadziei, aby w tej najistotniejszej sprawie Rada Najwyższa zeszła ze stanowiska nieprzychylnego. Idea przeprowadzenia się gospodarczego — z Niemcami, góracie nad postępowaniem Włoch i Anglii, w sposób bardzo wymowny. Po naszej stronie opowiada się dotychczas sama tylko Francja. Czy pomoc ta wystarczy, zależy w dużej mierze od położenia ogólnego, wśród którego rozstrzygać się będą losy Śląska, a także od zawarcia traktatu handlowego między Polską a Francją. Traktat nie został jeszcze podpisany; nastąpi to w każdym razie przed rozstrzygnięciem śląskim. Postanowienie traktatu zawierającego znaczne ciężary i zobowiązania Polski na przeciąg jednego roku.

Posel Korfanty wyjechał we wtorek 19 b. m. do Paryża. Będzie on tam oficjalnym reprezentantem rządu w sprawie górnośląskiej. Razem z delegatami innymi już na miejscu działającymi, p. Korfanty podejmie

18)

mnie cały sztab hotelowej służby, kłaniającej się i tamując mi przejście.

— Co to się znaczy? Czego chcecie krzyknąć ze złością?

— Jestem numerowa stałam w możnym pana łóżko — odczwała się do mnie podchodząc jakaś stara kobieta.

— Acha macie tu rzekłem wręczając jej 25 kopiejek, które wziąwszy, odeszła bez podziękowania.

W tej chwili podeszła do mnie jakaś młoda dziewczyna ze słowami.

— Ja, pomoiem numerowej, podawałam panu wodę i ręcznik.

— Masz tu czterdziestkę — rzekłem dając jej, i odwróciwszy się do stojącej jeszcze gromadki zapytałem. No teraz już chyba więcej nikt dla mnie nie nie zrobił?

Taż podeszła do mnie stojący kelner — oznajmieniem.

— Ja jeszcze nie nie dostałem.

— A za co? Wszak kelner nie mi nie asłgował.

— Owszem, rachunek pana przyniosłem.

Przecież to nie jest żadna postąga.

— Tak, ale my tylko z tego żyjemy — tłumaczył mi zacierając ręce.

Rzuciłem mu też na odepchnięcie czterdziestkę sądząc, że już się

akcję o zdobycie kraju swego rodzinnego dla Polski.

Calego kraju, czy tylko jego części? Jakiej?

W ostatnich dniach te właśnie kwestje wysunęły się na czoło rozważań.

Jak wiadomo, w pewien czas po plebiscycie p. Korfanty ogłosił w pismach przebieg lacji rozgraniczającej Śląsk Górny stosownie do wyników plebiscytu, na część polską i niemiecką. Linja Korfanteja przedstawiła minimum żądań polskiej komisji plebiscytowej.

Wiadomość o linji Korfanteja skazującej znaczną część górnoślązaków na włączenie do Niemiec, podziała na nich osłabiająco. Zarówno polacy, jak i górnoślązacy, którzy się byli opowiedzieli za Niemcami,

mi, teraz dopiero zrozumieli los ich czekający na wypadek odejścia od okręgu przemysłowego.

I oto depesze z Bytomia donoszą, że górnoślązacy po lewym brzegu Odry odbyli wielki zjazd mężów zaufania, na którym zorganizowano komitet obrony Kresów Zachodnich Górnego Śląska, pod przewodnictwem hr. Obernsdorffa. Komitet domaga się włączenia tych kresów do Śląska mającego być przyłączonym do Polski. Komitet sprzeciwia się zarówno przyłączeniu do Niemiec, jak utworzeniu „wolnego państwa Górnośląskiego”.

W zabiegach naszych o słuszne rozwiązanie sprawy śląskiej opinia i działalność komiteta mogą oddać usługi niepoślednie.

Bazylewski.

Kronika polityczna.

Agitacja bolszewicka wśród jeńców.

(Koresp. własna.)

(k) Jeńcy powracający do kraju obławowani są przez bolszewików różnymi wydawnictwami komunistycznymi. Bolszewicy usiłują wszelkimi możliwymi środkami wpływać na nich. Pomysłowość komisarzy idzie w tym kierunku bardzo daleko. Typowym przykładem tego jest rozdanie bibułki do papierosów, zaopatrzony w różne sentencje i aforyzmy. W ostatnich czasach poprawiono znacznie żywność w obozach dla jeńców, zmieniono także metodę postępowania z nimi a nawet częściej dostrzegano ich zaopatrzyć w bieliznę i odzież. Pomimo to wszystko agitacja bolszewicka nie odnosi najmniejszego skutku, i tylko amysły najmniej krytyczne alegają jej wpływom.

Wybory się zbliżają.

(k) Wzajemne porozumienia pomiędzy poszczególnymi grupami po-

litycznymi w celu ewentualnego wyznaczenia ostatecznego terminu trwania kadencji obecnego sejmu już się rozpoczęły w formach bardzo konkretnych. Namietne dyskusje wywołuje rządowy projekt ordynacji wyborczej, który wysawa pomiędzy innymi tego rodzaju niepraktykowany nigdzie dziwolog, jakim jest nieustalenie liczby posłów. Daje wątpliwość budzi podział na okręgi, wogóle sprawa ordynacji będzie przedmiotem prawdopodobnie bardzo ożywionej dyskusji.

Polska a sankcje przeciw Niemcom.

(k) Coraz wyraźniej zaczyna się krystalizować rola Polski w przewidywanych wystąpieniach przeciw Niemcom. Przygotowania idą dość śpiesznie i w razie ostatecznego ustalenia sprawy, Polska nie zostanie w tyle za innymi mocarstwami, lecz zaakcentuje swoją solidarność z nimi.

— Jechał przedzi!

Gdy biedny, zmęczony i spiący gniadosz, po wymierzonych porcji batów, ruszył z kopyta, usłyszałem za sobą krzyk: „żebyś zmarniał psia wiara”, a odwróciwszy się, ujrzalem stojącego na alcy stróża z podniesioną do góry miotłą.

Dojechawszy do dworca petersburskiego, chcąc uniknąć przykre go targu z dryndziarzem, dałem mu całego rubla, sądząc, że się tym zadowolę, gdyż, to o wiele przewyższało takse, lecz rycearz bata z najzimniejszą krwią zdjąwszy czapkę, zwrócił się do mnie ze słowami.

— A dla mnie na piwo? To żem na pański rozkaz czekał z przed hotelu, jak stróż wymyślał, bo mi aż samemu wstyd było.

Pominąwszy milczenie, wzmiarkę o stróża, rzekłem:

— Wszakże dałem wam więcej niż taksa obowiązuje.

— To dla gospodarza. Mało, ma te szkapisko przez most się naciągno! A dla mnie to nie warto, za to żem pana obronił od napadcy.

Dorząciłem więc jeszcze złotówkę swemu obrońcy, a dawszy rzeczy tragarzowi, czempredziej pośpieszyłem do poczekalni 2 klasy.

Obliczywszy, przekonałem się że tani numer w hotelu warszawskim oznaczony ceną 1 rb. 20 kop. nado-

Roman Wolski.

Sen i jawa.

(Dokończenie.)

— Dziękuję! Mam tyle braci, to nie mogę — odrzekł, kładąc pieniądze na stół.

— Jęko, to dla was mało, za te parę godzin? — spytałem zdziwiony.

— Semo wniesienie i zniesienie rzeczy to więcej warto. A postąga gdzie? My pensji nie bierzemy, jeszcze musimy ze swoich pieniędzy na wszystkie wydatki żyć. Na nie gospodarz nie daje, a tu trzeba żyć samemu i utrzymać rodzinę. Tłumaczył mi numerowy.

Na takie przekonywające dictam aperbam, dołożyłem do leżącej kwoty drugie tyle, z zapytaniem.

— A teraz będziecie mieli dostyc?

— Ha, jęścić, jak nie można więcej, to masi być — odrzekł, skwapliwie chowając pieniądze do kieszeni.

— Wynieście mi zaraz te rzeczy do dorożki.

— Staćham — poczem wziąwszy moją walizkę i sakwojaż poszedł przedemną, ja zaś, podążyłem za nim, lecz w sieni znów obstąpił

Lipowa 18.

Teatr Rozmaitości
Teatr Nowy

Wujaszek z Gwardolopy czyli mąż o dwóch żonach

Od 1. w dni następne Nadwyszczaj wesoła farasa w 4-ach aktach

Uczczenie poległych w obro- nie Białegostoku ofiar mordu.

Program obchodu:

Nabożeństwo w kościele.

Na intencję poległych ofiar mor-
da odprawione zostanie nabożeń-
stwo w kościele które rozpocznie
się punktualnie o godz. 11-ej rano,
skończy się o g. 12 m. 15 w połud-
nie. Pochód wyruszy o g. 12 m. 30
ul. Sienkiewicza i szosą Wasilkow-
ską do miejsc mordu.

Porządek pochodu.

Na czele pochodu niesiony bę-
dzie krzyż brzozyowy przez człon-
ków Zw. „Praca”, współtowarzysze
zamordowanych z więzienia i zgła-
szający się ochotnicy. Tuż za nio-
sącymi pójdzie rezerwa—zmiana do
niesienia krzyża. Listę tych którzy
krzyż poniosą ułoży Związek „Pra-
ca”.

Za grupą niosącą krzyż niesione
będą: 16 transparentów z oba-
stronnie wypisanymi nazwiskami zamor-
dowanych; przed i za transparenta-
mi z napisami: „Zamordowani przez
bolszewików”.

Tuż za transparentami z naz-
wiskami zamordowanych kroczą
będą przedstawiciele władz wojsko-
wych, administracyjnych, państwo-
wych, komunalnych.

Dalej postępuwać będą urzędni-
cy państwowi i komunalni i repre-
zentanci wojskowi. Wraz ztem pój-
dą szkoły z całokształtem składem
personelu nauczycielskiego.

Po szkołach pójdą Zawodowe
Związki robotnicze: 1) Związek „Pra-
ca” z transparentami, z orkiestrą
na przodzie, 2) Stowarzyszenie ro-
botników katolickich, 3) Stowarzy-
szenie robotników budowlanych, 4)
Związek Stolarzy, 5) Związek kole-
jarzy z orkiestrą własną na czele
6) Związek Młynarzy i t. d.

Dalej kroczyć ma Sokół, wraz
za Sokołem polską państwową ze
swoją orkiestrą.

Następne miejsce rezerwuje się
dla Gminy żydowskiej i organizacji
żydowskich.

Szeregi zamyka ochotnicza i
Miejska straż ogniowa za nią wszy-
scy obywatele m. Białegostoku bez
wyjątku.

Szczegóły organizacyjne.

Ogólne czuwanie nad porząd-
kiem powierza się „Sokołowi” w
osobach prezesa p. Prokiewicza,
i jednego z członków, zw. „Praca”
sekretarz Halicki, prezes Sawicki,

czł. zw. rob. budowl. Jarczak i red.
Labkiewicz (organiz. zdjęć kinema-
tograficznych). Odznaką mistrzów
ceremonii będzie wstęga biało ama-
rantowa przepasana przez ramię.

Każda grupa biorąca udział w
pochodzie w szeregach: Instytucje
związki zawodowe i t. d. wybierają
z wśród siebie delegatów, którzy
będą mieli obowiązek prowadzenia
swej grupy przestrzegania ładu,
komunikowania się z mistrzami ce-
remonii. Odznaką delegatów będą
kokardki narodowe na piersiach.

Na miejscu mordu.

Przybywające na miejsce mordu
grupy spotykane będą przez mi-
strzów ceremonii którzy przy pomo-
cy delegatów skierowywać będą na
wyznaczone miejsce.

Zanim wszyscy uczestnicy po-
chodu przybędą na miejsce mordu
na miejscu jamy do której bolsze-
wicy wrzucili swoje ofiary po doko-
naniu mordu stanie krzyż.

Po przybyciu wszystkich odbędzie
się uroczyste poświęcenie krzyża;
pozem z dwach specjalnie w tym
celu przygotowanych mównic, prze-
mawiać będzie 3 mówców, przed-
stawiciele duchowieństwa, władz
państwowych i komunalnych, 3 przed-
stawiciele Związków robotniczych,
przedstawiciel gminy żydowskiej i
red. „Dziennika Białostockiego”.

W drodze powrotnej

pochód przejdzie w takim samym
szyku koło cmentarza gdzie zatrzy-
ma się na chwilę z szeregow wyjdą
delegaci instytucji, które będą miały
ze sobą wieńce i złożą je na mogi-
łach w których spoczywają zamor-
dowani, pozem pochód uda się w
drogę powrotną i rozwiąże się w
mieście.

Zdjęcia kinematograficzne.

Pochód cały, i delegacje w po-
chodzie, ceremonie na miejscu mor-
du i na cmentarzu zostaną awiecz-
nie na filmie. Zdjęć kinematogra-
ficznych dokona agencja kinemato-
graficzna „Orient” Organizację zdjęć
kinematograficznych podjęła redak-
cja „Dziennika Białostockiego” kie-
rować zdjęciami będzie red. Lab-
kiewicz.

Karty pocztowe — fotogr. ofiar.

Nakładem „Dziennika Białostoc-
kiego” ukazały się pocztówki, ze
zdjęciami ofiar mordu. Za pomocą
tych pocztówek Komitet Obchodu
organizuje zbiórki na fundusz
ufundowania pomnika i niesienia po-
mocy wdowom i sierotom po za-
mordowanych. Cena pocztówki Mk.
20—zysk ze sprzedaży przeznaczony
się na cel wspomniany.

Wydawnictwa nakładowe „Dzie-
nika Białostockiego”. Celem apami-
nienia tragicznych dni najazdu, re-
dakcja „Dziennika Białostockiego”
w dniu obchodu wyda je zeszyt ilu-
strowany „Białostok podczas najaz-
du band bolszewickich na Polskę” w
roku 1920” (22 fotografie z cza-
sów inwazji ofiar mordu, czerewy-
czajki i t. d. opisy i dalsze historii
życiowy zamordowanych) 12 str.
Cena zeszytu nakładowego Mk.
30—zysk czysty redakcja przeznac-
za na rzecz Komitetu Obchodu.

W dniu obchodu ukazuje się rów-
nież specjalny numer nadzwyczajny
„Dziennika Białostockiego” 14 str.
druk w tym poza tekstem zwyk-
łym dodatki:

1) „Białostok podczas najazdu”
(4 str.) opowiadania, wspomnienia
z dni najazdu. Opis pogrzebu ofiar
mordu.

2) Dodatek literacki (2 str.)

3) Dodatek bogato ilustrowany
(kolejny miesięczny), portrety W.
Korfańskiego gen. Sosnkowskiego,
prez. Witosa, odbitki fotograficzne
z afiszów górnośląskich i t. d.

Cena numeru tego mimo znaczne
koszta nakładu wyniesie mk. 15,
zysk czysty przeznacza się również
na rzecz Komitetu Obchodu.

Ze względu na to, iż rozprzedaż
wymienionych wyżej wydawnictw
będzie jednym w dniu tym środ-
kiem zbiórki funduszu na cele, o
których wyżej mowa, Komitet wy-
wona pp. delegatów wszystkich orga-
nizacji i instytucji, którzy prowa-
dzić będą pochód o zgłaszanie się
po pocztówki, poczynając od dnia
dzisiejszego od g. 9 rano do 2 poł.
i od 5 do 7 wieczorem, w niedzielę
od g. 9 rano do 12 z r. poł. zaś po
namery dziennika w niedzielę od g.
9 rano do 12 w poł. czyli do chwili
rozpoczęcia pochodu.

Obchód.

W myśl postanowienia jakie za-
padło na posiedzeniu ostatnim Ko-
mitet, odbyć w niedzielę pogoda a-
niemożliwość urządzanie obchodu
uroczystość mechanicznie zostanie
przeniesioną na niedzielę dn. 8 ma-
ja Komitet uważa jednak krok ten
za ostateczny, i wywołanie wszystkich
obywateli do gotowości, w każdym
razie gdyby nastąpiło odwołanie za-
wiadomi wszystkich za pomocą
dziennika i plakatów rozklejonych
po całym mieście.

Ze względu na święta wielkanoc-
ne udział żydów w pochodzie będzie
prawdopodobnie nieliczny, delegacje
jednak udział biorą.

Komitet wywołuje mieszkańców
alio, ktorými będzie zdążyć pochód
do oddekorowania domów.

Kronika.

Zboże do siewu. Prezes biało-
stockiego Związku ziemi, p. M.
Bzara wyjeżdża na Pomorze, gdzie
nabył sześć wagonów zboża siewo-
wego dla członków Związku. Tran-
sport ten przybędzie w tych dniach
do Białegostoku.

„Dzień Francji”. (k) D. 4 maja
r. b. w szkołach urządzony będzie
„dzień Francji” t. j. obchód poświę-
cony Francji i polsko francuskiemu
braterstwu.

Nauka w tym dniu będzie skró-
cona o dwie godziny, a uzyskany w
ten sposób czas poświęcony zostanie
w całości lub częściowo na obchód,
którego główną częścią składowa
będzie odczyt (ew. pogadanka) o
Francji, o stosunkach polsko fran-
cuskich w przeszłości i w teraźniej-
szości i ich znaczenia dla Polski.

Ponieważ d. 5 maja przypada
setna rocznica śmierci Napoleona,
przeto w odczycie zaznaczony będzie
ten fakt i wyjaśnione znaczenie po-
stać Napoleona w dziejach polskich
powszechnych.

**Z Oddziału ochrony zdrowia
przy Gminie żydowskiej** komani-
kuje: Wobec tego że Gmina żydow-
ska już 2 miesiące nie daje środków
pieniężnych na utrzymanie Instytucji
Oddziału Ochrony Zdrowia, działal-
ność tychże instytucji, a mianowicie
konsultacji dla niemowląt i „Kropli
mleka” ambulatorium dla dzieci,
gabinetu lek. dent. i sanitarii szkol-
no-lekarskiej, została zniesiona.

Dzisiaj w sobotę dn. 23 kwietnia
r. b. o g. 8-ej wiecz. w sali Magistra-
tu odbędzie się odczyt publiczny
pod tytułem „Z dziejów eceów w
Polsce”. Odczyt wygłosi dr. K. So-
chaniewicz z Warszawy. Bilet wstęp-
ny po cenie Mk. 50—nabywać
można.

W dniu wczorajszym w jednej
z większych restauracji m. naszego
miał miejsce akt oburzającego za-
chowanie się jednego z wyższych
funkcyjniejszych kolejniów.

Ze względu na to iż ostatnimi
czasami fakty podobne powtarzają się
niejednokrotnie, sprawie tej poświę-
cimy więcej uwagi w numerze na-
stępnym.

Sprostowanie. W numerze wczoraj-
szym, dn. 22 bm., w liście do
redakcji „Polskiego Lloyd” opas-
czono podpis Zarządzającego Od-
działem „Pol. Lloyd” p. Tarskiego.
— W recenzji teatr. mylnie wy-
nie podano nazwisko p. Leszko, zaś
w następie o p. Olszewskim winno
być „robił Częstochowę,” nie zaś
„zrobił Częstochowę.”

Muzycanci poszukiwani. Do-
wództwo Baona Zaposowego 42 pp.
poszukuje muzykantów do orkiestry
dętej w tutejszym baonie. Pożądani
byli podoficerowie, którzy decydu-
liby się pozostać, jako zawodowi
muzykanci. Minimalna płaca dla
samotnych 5.000 mk. miesięcznie,
oraz deputat dla podoficerów zawo-
dowych. Dla żonatyh dodatki we-
dług asławy o aposeszenia funkcyj-
naryjszy państwowych. Bliższych
informacji udzieli Adjudant Baona
Zaposowego, koszarzy Traugutta przy
dworcu poleskim, od g. 10 do 12.

Kronika policyjna.

1) Z mieszczącąc się przy al.
S-go Rocha N. 23 Urzędu metrykal-
nego wyznania męzszowego skro-
dziono za pomocą podrobienia kla-
cza 4 książki metrykalne, i skro-
widz za 4 lata, a także około 3000
sztuk różnego rodzaju blankietów.
Wartość nieoceniona.

Rozkaz sokoli.

Celem wzięcia udziału w pocho-
dzie ku uczczeniu ofiar mordu bol-
szewickiego naznacze się zbiórke
wszystkich członków Sokola w nie-
dzielę 24 kwietnia br. na godzinę
11 przed południem.

Punkt zborny w lokalu przy al.
Kilińskiego 6.

Czołm

p. o. prezes Grocakiewicz.
Białystok dn. 22. 4. 21 r.

Rozmaitości.

Kobieta, moda i logika.

(P) W Hiszpanji i we Francji
wkrótce rysunki z epoki jaskiniowej,
przedstawiające mężczyzn, przebra-
nych w skóry zwierzęce i abiera-
ranych w tanki, a kobiety — w na-
dier krótkie spódnice.

W miarę tego, jak lodowce spły-
wały i klimat się ocieplał, kobiety
zaczęły nosić długie suknie. Widzi-
my, że nasze poprzedniczki z epoki
jaskiniowej okazywały w dziedzinie
mody równie zdumiewającą logikę,
co i my w wieku XX.

Sprewa spódnice, które, jak dow-
cipnie powiedział, w którymś ze
swoich feljetonów Makaszyński, „za-
czynają się gdzieś w okolicy piersi
i zaraz się kończą” wywołała ze
strony ciała pastorskiego w Filadelfi-
ji protest pod postacią dekretu za-
dającego dla kobiet sukni „moral-
nej”.

Ogłoszenie tego dekretu wywołało
jeden wybuch sztyderego śmiechu.
„Moralna” suknia ma się, zaczynać
3 palce poniżej szyi i kończyć 7 i
pół palców od ziemi. Więcej kobiety
mają być moralne na centymetry
„Moralna” suknia nie istnieje, to la-
dzie a nie suknie bywają moralni
lub niemoralni, pisze doktor Elz-
bieta Chesser i zapewnia, że gdyby
nad starymi paniami, którzy wymy-
śli „moralną suknię” dokonano psy-
choanalizy, okazałoby się, że ich
nadmierne zainteresowanie kobiec-
mi strojami, ma znaczenie, któreby
ich samych wprowadziło w załamanie

Stanowczo moralności nie mają
powodzenia.

Znalazł się jednak w Anglii pa-
stor, który w kościele sztydził z
mężczyzn, zarzucających kobietom
marnotrawstwo i zbytki i ka ogrom-
nej aciesze swoich parafjanek po-
czął je, że chrześcijańskim obowią-
kiem każdej kobiety jest abierać się
ładnie i strojnie, o ile naturalnie
pозwоlają jej na to środki.

Wniasek z Gwałtowny czyli maj o dwóch żonach

Teatr. Rozmaitości
Teatr polowy No 6.
Dyr. Wojtaszek

Ceny miejsc
od 10 do 50 m.
Wstępnie o godz. 11
Początek 1. przebiegu

Udział-przyjmuje całe towarzysztwo.
W 3-im akcie dyr. Wojtaszek z p. Świętęcką odlatają „Matachich”

Kino APOLLO

Dziś zmiana programu

Przedstawienie od g. 3-ej do 9-ej.

„MODERN“**Dziś 2-ga serja**

CUD NAD WISŁĄ

Wstrząsający dramat polski na tle ostatnich walk z bolszewikami pod Warszawą.

Celem uniknięcia natłoku uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Początek o g. 2 pp.

Nieobecni przy serji 1-ej mają możliwość ujrzeć krótką jej treść w 1 akcie serji 2-ej

W najbliższych dniach ukaze się

ORŁĄTKO
nielegalny

(syn Napoleona I.)

Podaje się do wiadomości, że wszelkich informacji w sprawie uprawnień do korzystania z Ustawy Sejmowej z dn. 17.XII 20 r. „o nadanie ziemi żołnierzom W. P.“ udziela zdemobilizowanym żołnierzom, zamieszkującym stale na terenie D. O. G. w Białymstoku, referent Osad. Żołn. D. O. Gen. w Białymstoku codziennie od godz. 11 do 1 popołudnia.
(Adres: Warszawska Nr. 37.)

Szef Sztabu i Zast. Dcy
(—) Korytowski
Ppułk. Sztabu Gen.

2153

Fabryka przetworów chemicznych
JANA URBANKA

w Warszawie, Nowiniarska № 12, Telef. 144-01

POLECA

swą, znaną, wypróbowaną pastę do obicia

„BRISTOL“

Zadać wszędzie! 1973

2156

CZESŁAW PEUKERWarszawa, Żurawia 27 m. 13
tel. 238 29.

Sprzedaż towarów włókienniczych

Materiały ubraniowe, paltowe, spodniowe
męskie.

Sz. wloty	Kretony kostjum.	TOWARY BIAŁE
Korty	Zefiry zagran.	Medapolamy, dymki.
Wetny	Plótna, płócienka	Schirtingi, plótna.
Bostony	Cajgi pościel.	Batysty, Markizety.

— Sprzedaż w dowolnych ilościach. —

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok Kilińskiego 8
przyjmuje od 9-1; 4-7.**Młody urzędnik**

poszukuje małego pokoju umeblowanego. Oferty proszę nadsyłać do redakcji Pod K. M.

2141

Dostawa
wagonowo
natychmiastowa

MAKA-RYŻ

Pasola Groch

Pszenica

J. czmień

Owies

Żyto

**BIURO
OGRODNICZO-
ROLNICZE**
Warszawa
Jasna 6.

Wyka
Lubin
Seradela
Peluska
Zboże
SIEWNE JARE.

Ceny
konkurencyjne.

2128

Nadeszły do Warszawy
najnowsze Amerykańskie
maszyny do pisania

„WOODSTOCK“

Najtańsze
Najłatwiejsze do
sprzedawania

poszukiwani Agenci na
poszczególne dzielnice
Polski

Jenerałni przedstawiciele

Ernest NeumannSp. z o. o.,
Warszawa, Mazowiecka 6.
2160

Sprzedaje Motor ropowy
25 s. i dwa kamienie
młyńskie, Sienkiewicza 132.
Rydel. 2166

OBOWIE DZIECINNE

w najlepszych gatunkach

NA SKŁADZIE**Józefa Kowalczyka**

b. długoletniego pracow-

nika f.

A. Fedorowicza**WARSZAWA Nowy Świat**

34. 2155

Ogłoszenia drobne.

Zgubiono kartę powołania

wyd. w Bielsku na imię

Mordka Pliska rocz. 1902

zam. w Siemiatyczach pow.

Bielskiego 2162

Zgubiono paszport polski

na imię Henry Rabin-

sztejn zam. przy ul. Zamen-

hofska 14. 2164

Kolejarz samotny poszu-
kuje skromnie umeblowa-
nego pokoju przy rodzinie.
Od zaraz lub później Ofer.
proszę do Dziennika pod
lit. S. 2159

Skradziono patent na rabi-
na i paszport polski na
imię Halma Giersztajna zam.
w Brześciu przy ul. Topo-
lowej № 20

Skradziono paszport nie-
miecki na imię Adama
Wagenplaca zam. przy ul.
Żelaznej № 37 2163

Zgubiono paszport i kartę
powołania wyd. w Białym-
stoku na imię Antoniego
Wróbla rocz. 1895 zam. we
wsi Łyski g. Białostoczek
pow. Białostockiego 2148

Skradziono 10 kwitów za-
świadczenie osobiste za
№ 4801 wyd. na imię Zofii
Szuszkiewicz żony Kazimie-
rza Konduktora 2146

Zgubiono paszport polski
i kartę powołania wy-
d. w Białymstoku na imię Ro-
berta Bekiera rocz. 1898 r.
zam. w Zabłudowie pow.
Białostockiego 2152

Zgubiono złotą bransoletkę
na ul. Kilińskiego. Łas-
kawy znalazca zechce za na-
grode odnieść na ulicę No-
wo-Warszawską № 21 Ci-
kowskiej 2154

Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku na
imię Józefa Dubackiego rocz.
1899 r. zam. w Ogródnikach
pow. Białostockiego 2126

Zgubiono kartę poborową
wyd. w Białymstoku na
imię Józefa Rogalskiego
rocz. 1897 r. zam. we wsi
Kleszczewo gm. Trzanno pow.
Białostockiego 2138

Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku na
imię Józefa Turc rocz. 1897
r. zam. we wsi Brzozowej
gm. Dolistowo pow. Białos-
tockiego 2134

Zgubiono kartę pobytu za
№ 884 wyd. przez sta-
rośto w Białymstoku na
imię Motela Warata zam.
przy Rybku K. ścisuski 2139

Skradziono kartę powołania
wyd. w Białymstoku na
imię Walerjana Kiszy rocz.
1896 r. zam. we wsi Brzozo-
wej gm. Dolistowo pow.
Białostockiego 2133

Zgubiono świadectwo koń-
skie № 50, paszport i
kartę powołania wyd. w Białym-
stoku na imię Władysława
Kuńca rocz. 1887 r. zam.
w folwarku Kamienny Bród
gm. Michałowskiej pow.
Białostockiego 2131

Do wynajęcia lub do sprze-
dania dom z ogrod-
kiem pod № 5 Gęsia Mazo-
wiecka Jan Franckl 2157

Zgubiono kartę powołania
wyd. w Bielsku na imię
Jana Kiriłuka rocz. 1906 r.
zam. we wsi Klukowie gm.
Siemiatycze pow. Bielskie-
go 2127

Zgubiono kartę powołania
wyd. w Białymstoku na
imię Antoniego Rybaczek
rocz. 1902 r. zam. we wsi
Jastrza gm. Kalinówka pow.
Białostockiego 2130

Poszukuję posady ekspe-
dienta posiada praktykę
półroczną ul. Mickiewicza
№ 17 m. 18 Kamiński 2135

Skradziono kartę poborową
wyd. w Białymstoku na
imię Konstantego Tekienb
rocz. 1896 r. zam. we wsi
Zucielec gm. Trzanno pow.
Białostockiego 2137

Zgubiono Paszport niemiec-
ki na imię Gieszel Bo-
jarski zam. przy ul. Kłep-
kiej 27 2139

Skradziono paszport niem-
ski i zaświadczenie tymcza-
sowe wojskowe wyd. w Białym-
stoku na imię Jana Pli-
kusa zam. przy ul. Piasta
№ 52 2142

Zabłąkane Listy

Jest do odebrania w redak-
cji depesza przysłana na
imię A. Maguna 1972

W redakcji znajdują się dwa
listy z Wilna do A. Maguna

Poszukujemy do kłosa:

Majątków, kolonii, dzierżaw,
ogrodów, fabryk, rezydencji.
Załatwiamy szybko i solid-
nie. Oferty posłać lub li-
stownie. Warszawa. Koszy-
kowa 17 m. 14. Starzycki 2144

Poszukuje miejsca

Kucharki lub gospodyn.
Świadectwa dobre ul. S.
Rocha № 10 wlad u stróża
2149

Roboty biurowe po oisku
poszu uje młody człowiek
w godzinach od 10 r. 5 p p
oferty p. S. P. U. Redak-
cji 1946

Skadziono książkę z ko-
operatywy „Zjednoczenia”,
kartę powołania wyd. w Białym-
stoku na imię Mikolaja
Walesiuka rocz. 1887 r. zam.
we wsi Czerewka gm. Zawy-
kowskiej pow. Białostockie-
go 2123